

EWA SZALEK

## **DZIAŁALNOŚĆ MUZYCZNA KS. WOJCIECHA LEWKOWICZA (1901-1971)**

"Kochany śpiewak naszego pokolenia" - tak określił ks. Lewkowicza we wspomnieniu pośmiertnym jego kolega z lat seminaryjnych ks. Józef Grdyk<sup>1</sup>. Stwierdzenie to trafnie charakteryzuje postać ks. Lewkowicza, człowieka, którego losy były w pewnym sensie reprezentatywne dla jego generacji. Prócz zdarzeń o charakterze politycznym, jak II wojna światowa, czy rzeczywistość Polski Ludowej, na profil jego działalności muzycznej miały wpływ dwa wielkie prądy życia kościelnego: cecylikański ruch odnowy muzyki kościelnej oraz reformy Soboru Watykańskiego II. Nie należał on do generacji wielkich twórców, jednak ogromnym oddaniem muzyce przyczynił się niewątpliwie do kształtowania kultury muzycznej zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnopolskim.

### **1. Życie i praca duszpasterska**

Wojciech Ignacy Lewkowicz urodził się 11 marca 1901 r. w Kańczudze - małym miasteczku położonym nad rzeką Mleczką, 11 km od Przeworska. Rodzice Wojciecha Władysław Lewkowicz i Pelagia z domu Kradyna, pochodzili z rodzin wielodzietnych, rzemieślniczych. Mieli jedenaścioro dzieci. W rodzinie pielęgnowano tradycje religijne i patriotyczne. Mimo skromnych warunków materialnych dbano o wykształcenie dzieci<sup>2</sup>.

Wojciech uczęszczał do czteroletniej Szkoły Ludowej w Kańczudze, a następnie do gimnazjum w Przeworsku. Jednak po trzeciej klasie przeniósł się do Małego Seminarium w Przemyślu i tam rozpoczął naukę w I seminarium państwowym. Należał do najzdolniejszych uczniów szkoły, od razu też ujawnił swoje zainteresowanie muzyką. Pierwszych lekcji z tej dziedziny udzielał mu

---

<sup>1</sup> J. Grdyk. *Wspomnienie pośmiertne o ks. Lewkowiczu*. 1971 (mps).

<sup>2</sup> Ustna relacja Heleny Rudy - siostry ks. Lewkowicza.

prefekt Małego Seminarium ks. Józef Polit<sup>3</sup> W VII klasie gimnazjum na polecenie dyrektora przejął po swoim zmarłym mistrzu prowadzenie chóru i naukę śpiewu. Maturę zdał celująco. Uzyskał świetne wyniki z języka polskiego, dlatego też proponowano mu studia polonistyczne we Lwowie. Nie mając jednak wątpliwości co do swego powołania kapłańskiego wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Przebywał tam w latach 1921-1925. Jako kleryk II roku został dyrygentem chóru seminaryjnego. W tym czasie próbował już kompozycji pisząc pierwszą mszę wykonaną przez chór kleryków<sup>4</sup>.

Po święceniach otrzymanych 29 czerwca 1925 r. z rąk biskupa Anatola Nowaka, został prefektem Małego Seminarium w Przemyślu i wykładowcą śpiewu gregoriańskiego w Seminarium Duchownym. Po roku otrzymał nominację na wikariusza w parafii Mościska, a następnie władze kościelne - doceniając pasję i talent muzyczny młodego kapłana skierowały go do Papieskiej Wyższej Szkoły Muzyki Sakralnej w Rzymie. W roku akademickim 1927/1928 uczęszczał na kursy: śpiewu gregoriańskiego, kompozycji muzyki sakralnej i organów. Wykazał się tam wielką pilnością i pracowitością. Podobną, bardzo wysoką opinię uzyskał w Szkole Muzyki Kościelnej w Regensburgu, gdzie przebywał w roku akademickim 1928/1929. Nawiązał tam kontakt z Theobaldem Schremsem - dyrygentem Chóru Katedralnego. Z pracy w słynnym "Domchor" czerpał wzory w późniejszej swojej działalności dyrygenckiej.

Po powrocie do Polski w 1929 r. ks. Lewkowicz został mianowany wikariuszem w katedrze przemyskiej. Jednocześnie pracował jako profesor muzyki w seminarium duchownym oraz dyrygent chóru kleryckiego. W dniu 1 września 1930 r. bp J. Fischer powierzył mu prowadzenie Chóru Katedralnego<sup>5</sup> Działalność na tym polu przerwał wybuch II wojny światowej. Ogromna migracja ludności doprowadziła do rozpadu chóru. Po otwarciu granicy ks. Lewkowicz przeniósł się na Zasanie, gdzie 12 lipca 1940 r. objął parafię w Jarosławiu. Ksiądz muzyk okazał się bardzo dobrym administratorem sześćdziesięcioletniej parafii. Dzięki znajomości języka niemieckiego i

---

<sup>3</sup> Józef Polit (1882-1926) uczył śpiewu w gimnazjach przemyskich i żeńskim Seminarium nauczycielskim. Był również prefektem Małego Seminarium w Przemyślu. Napisał i wydał melodie do okolicznościowych pieśni narodowych. Autor śpiewnika szkolnego. Zob. "Kronika Diecezji Przemyskiej" 4:1926 s. 164-165.

<sup>4</sup> A. Wołek-Waślawski. *Wspomnienie o ś.p. ks. profesorze, prałacie mgr. Wojciechu Lewkowiczu*. Człuchów (mps).

<sup>5</sup> Odpis nominacji Ks. Lewkowicza na dyrektora Chóru katedralnego z dnia 1 IX 1930 r. w Archiwum Diecezji Przemyskiej (sygn. L. 96).

zdolnościom dyplomatycznym, odzyskał od Niemców kościoły OO. Dominikanów i OO. Reformatorów<sup>6</sup>. Otworzył też ekspozytury parafialne w Wierzbnej Ożańsk, Tywonii i Szówsku. W trudnych warunkach okupacji podjął się budowy organów kościelnych wykorzystując obecność budowniczych z Przemyśla braci Narolskich. Pomagał również potrzebującym parafianom narażając się na represje ze strony Gestapo. Od wywiezienia do obozu koncentracyjnego uratowało go powołanie się na znajomość z Th. Schremsem<sup>7</sup>

We wrześniu 1944 r. ks. Lewkowicz powrócił do Przemyśla. Objął ponownie prowadzenie Chóru Katedralnego, profesurę śpiewu w seminarium duchownym i nauczanie religii w szkołach przemyskich. Jako dyrektor Chóru Katedralnego i katecheta ks. Lewkowicz miał ogromny wpływ na młodzież, tym samym dla władz komunistycznych stał się człowiekiem niebezpiecznym. Dlatego też stosowano wobec niego różnego rodzaju szykany i represje. W roku 1948, ostrzeżony przed aresztowaniem, zdołał uciec z Przemyśla do diecezji chełmińskiej. Bp Kazimierz Kowalski ulokował go w małej parafii Dźwierzno, gdzie pełnił funkcję administratora parafii. Jednak śledzony, ks. Lewkowicz został odkryty przez władze (wydany przez miejscowego organistę). Tym razem funkcjonariusze UB zaproponowali mu współpracę. Ksiądz znów ratował życie ucieczką: przez Olsztyn do Warszawy.

Początkowo pełnił obowiązki kapelana u SS. Rodziny Maryi w Robercinie. Potem, po zmianie nazwiska na Władysław Jankowski, był kapelanem Sióstr Elżbietanek w Otwocku. Następnie od 1952 r. przebywał w Międzyzlesiu jako rektor kościoła u SS. Franciszkanek Rodziny Maryi. Zorganizował tam studium muzyczno liturgiczne dla sióstr zakonnych. Po kilku latach tajnej działalności ks. Lewkowicz został aresztowany i przewieziony do Przemyśla. Tu, w oczekiwaniu na proces, spędził w więzieniu kilka miesięcy. 11 sierpnia 1955 r. wyszedł na wolność. Poprosił władze kościelne o roczny urlop dla podleczenia zdrowia i pozwolenie na przebywanie poza granicami diecezji. Powrócił do Warszawy, gdzie został rezydentem przy parafii Nawrócenia św. Pawła<sup>8</sup>

Po tych burzliwych, powojennych przejściach, ks. Lewkowicz rozpoczął bardzo aktywną działalność muzyczną. Przy parafii Nawrócenia św. Pawła w Warszawie założył chłopcę "Schola Cantorum" Zespół ten, występując razem

---

<sup>6</sup> W Jarosławiu znajdowała się w tym czasie tylko jedna parafia. W 1939 r. Niemcy wywieźli z miasta wszystkich kapłanów, zostawiając dwóch wikariuszy niemieckiego pochodzenia. Z kościołów OO. Reformatorów i OO. Dominikanów usunęli zakonników i zamienili je na magazyny. Zob. *Kronika Chóru katedralnego [w Przemyślu]* s. 33 (rkps).

<sup>7</sup> Tamże s. 44.

<sup>8</sup> Tamże s. 54.

z księżmi z Instytutu Muzyki Sakralnej, dawał koncerty w kościołach warszawskich. Praca organizacyjna i dydaktyczna ks. Lewkowicza nie ograniczała się tylko do Warszawy. Podjął zajęcia na KUL-u w Lublinie oraz w Ołtarzewie i Olsztynie.

W dowód zasług dla Kościoła w dziedzinie popularyzacji muzyki kościelnej Ojciec Święty Paweł VI w 1968 r. obdarzył go godnością kapelana Jego Świątobliwości<sup>9</sup>

W latach największej aktywności dokuczała ks. Lewkowiczowi choroba - marskość wątroby. Wyczerpująca praca dydaktyczna i naukowa, szczególnie cotygodniowe dojazdy do Lublina i Olsztyna, nadszarpnęły jeszcze bardziej jego zdrowie. Mimo licznych dolegliwości był czynny do końca życia. Zmarł 24 sierpnia 1971 roku. Ceremonie pogrzebowe odbyły się w kościele Wszystkich Świętych w Warszawie, a ciało złożono do grobu na Cmentarzu Powązkowskim<sup>10</sup>.

## 2. Działalność muzyczna i pedagogiczna

Pierwszy okres działalności muzycznej ks. Lewkowicza miał charakter lokalny. Znany był on przede wszystkim jako dyrektor przemyskiego Chóru Katedralnego. Ideałem dla młodego dyrygenta było stworzenie chóru chłopięco-męskiego na wzór regensburskiego "Domchor". Pokonując różnego rodzaju trudności doprowadził do powstania zespołu instytucji o podstawach prawnych, działającej w oparciu o opracowany przez siebie regulamin, wspomaganą dotacjami kapituły przemyskiej. Oprócz niedzielnego śpiewu w katedrze zespół brał udział w uroczystościach takich jak poświęcenie organów katedralnych czy konsekracja biskupa. Repertuar chóru obejmował między innymi msze V Gollera, L. Perosiego, I. Faista oraz różne kompozycje G. P. da Palestriny, M. Hallera, A. Chlondowskiego i samego W. Lewkowicza.

Po przerwie spowodowanej wybuchem II wojny światowej, ks. Lewkowicz reaktywował jak już wspomniano działalność chóru. W 1946 r. podjął ponadto inicjatywę utworzenia nowego typu szkoły: podstawowej szkoły muzycznej. Pierwsze eksperymentalne klasy utworzono przy szkole podstawowej im. Tadeusza Czackiego w Przemyślu. Profesjonalne kształcenie chłopców bardzo korzystnie wpływało na poziom chóru. Popularność zespołu wzrastała

---

<sup>9</sup> Dokument papieski z dnia 28 VIII 1968 r. No 7327/on.

<sup>10</sup> J. Zawitkowski, M. Kaszuba. *Liber Mortuorum*. Ks. mgr Wojciech Ignacy Lewkowicz. "Wiadomości Diecezjalne Warszawskie" 54:1972 s. 112.

dzięki pośrednictwu Polskiego Radia, które wielokrotnie transmitowało Msze św. z katedry przemyskiej. Sukcesy zespołu odbijały się echem w prasie krajowej. Niestety, świetnie rozwijająca się działalność ks. Lewkowicza jako dyrektora Chóru Katedralnego zakończyła się w 1948 r., kiedy to był zmuszony opuścić Przemyśl<sup>11</sup>.

Po trudnym okresie represji stalinowskich praca ks. Lewkowicza na rzecz rozwoju muzyki kościelnej nabrała charakteru ogólnopolskiego. 1 X 1956 r. erygowano na Wydziale Teologicznym KUL Katedrę Muzykologii Kościelnej, w której należał do pierwszych wykładowców<sup>12</sup>. Prowadził chór, emisję głosu, solfeż gregoriański, chironomię i harmonię gregoriańską. Brał również udział w pracach organizacyjnych tej placówki. Dnia 1 stycznia 1959 r. Rada Wydziału mianowała go starszym asystentem. Na tym stanowisku pracował do września 1968 roku. Jako wykładowca i autor podręczników z zakresu chorału gregoriańskiego ks. Lewkowicz - wraz z ks. T. Miazgą i ks. Z. Bernatem współtworzył w Instytucie Muzykologii tradycje choralistyczne.

W 1967 r. zaangażowano go do tworzenia Sekcji Muzyki Kościelnej na ATK w Warszawie. Do 1970 r. prowadził tam zajęcia zlecone z chironomii, emisji głosu, harmonii i modalności gregoriańskiej.

Ks. W. Lewkowicz, wychodząc naprzeciw ówczesnemu zapotrzebowaniu Kościoła i wykazując ogromne zdolności organizatorskie, stworzył kilka placówek mających na celu zawodowe kształcenie muzyczne księży, sióstr zakonnych i organistów.

W 1959 r. zorganizował Instytut Muzyczno - Liturgiczny "Musica Sacra" im. św. Piusa X w Aninie koło Warszawy, erygowany przez ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Został pierwszym dyrektorem Instytutu<sup>13</sup>. Gdy w roku 1967 zaistniała możliwość utworzenia sekcji muzyki kościelnej przy Wydziale Teologicznym ATK, wielu księży z Anina przeszło do Akademii. Instytut zmienił wtedy nazwę na Studium Muzyczno Liturgiczne i kształcił odtąd siostry zakonne.

Kolejną inicjatywą ks. Lewkowicza było zorganizowanie regularnego kształcenia organistów w Warszawie. Utworzone w 1965 r. Studium Organistowskie przy Kurii Metropolitalnej było reakcją na zamknięcie przez władze

---

<sup>11</sup> Zob. *Kronika Chóru Katedralnego* s. 1-48.

<sup>12</sup> T. Jasiński, I. Pawlak. *Instytut Muzykologii*. W: *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*. Red. M. Rusecki. Lublin 1994 s. 245.

<sup>13</sup> W skład grona pedagogicznego Instytutu wchodziło: ks. W. Lewkowicz, ks. Z. Piasecki, ks. M. Jankowski, ks. M. Jasionowski, T. Smogorzewski, S. Możdżonek, A. Kłosiewicz, M. Kaszuba.

państwowe Salezjańskiej Szkoły Organistowskiej w Przemyślu. Ks. Lewkowicz kierował Studium i prowadził w nim wykłady do swojej śmierci, czyli do roku 1971<sup>14</sup>.

Podobne przedsięwzięcie realizował w Olsztynie, gdzie w 1963 r. powstało Studium Muzyki Sakralnej dla Organistów Diecezji Warmińskiej, a ks. Lewkowicz został mianowany Dyrektorem Szkolenia Organistów<sup>15</sup>. Zajmował to stanowisko do 1967 roku.

Doświadczenie w działalności na rzecz rozwoju muzyki sakralnej ks. Lewkowicz wykorzystywał w pracach Podkomisji do Spraw Muzyki Kościelnej przy Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski, powstałej w 1959 roku<sup>16</sup>. Jako członek Podkomisji opracował między innymi program nauki muzyki w seminariach duchownych, przygotowywał teksty i melodie do Mszału polskolacińskiego, należał do zespołu opracowującego Śpiewnik mszalny, uczestniczył także w koordynowaniu prac kierowników szkolenia organistów wszystkich diecezji w kraju. Dzięki swoim kompetencjom i zaangażowaniu miał duży wpływ na postanowienia Podkomisji.

Niejako kontynuacją pedagogicznej działalności ks. W Lewkowicza były jego podręczniki: "Harmonia gregoriańska" wydana w 1959 r. przez Księgarnię św. Wojciecha<sup>17</sup> i "Muzyksakralna" z 1969 r. w edycji SS. Loretanek-Benedyktyniek<sup>18</sup>. Obie pozycje w tamtym okresie były bardzo oczekiwane. Szczególne zapotrzebowanie istniało na "Harmonię gregoriańską", gdyż tego typu podręcznik w języku polskim nie istniał. Zmiany w liturgii zachodzące od 1965 r. sprawiły, że "Harmonia gregoriańska" straciła swoją aktualność. "Muzyka sakralna" znajdowała nieco dłużej odbiorców wśród muzyków

<sup>14</sup> Wraz z ks. Lewkowiczem w Studium nauczali: ks. T. Pawluk, ks. T. Bojasiński, T. Petrykowski, M. Kaszuba, A. Konarzewski, M. Sielecki. Zob. *Katalog egzaminacyjny z roku szkolnego 1962/1963* w Archiwum Studium Organistowskiego w Warszawie.

<sup>15</sup> Oprócz ks. Lewkowicza w Studium uczyli: ks. L. Kałużyński, C. Kowalczyk, S. Błocki, P. Głowska, W. Kott, o. S. Szymański, M. Kaszuba. Zob. *Protokół z posiedzenia Komisji dla Spraw Muzyki Kościelnej w Diecezji Warmińskiej z dnia 12 VII 1963 r.* w Bibliotece Chóru WSD w Olsztynie.

<sup>16</sup> Pismo ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego do ks. Lewkowicza z dnia 21 II 1959 r. Nr 1457/59/P. Własność prywatna Mariana Kaszuby.

<sup>17</sup> *Harmonia Gregoriańska* oparta jest na źródłach włoskich oraz na pracach muzyków francuskich i hiszpańskich. Lewkowicz dostosował tę propozycję do warunków polskich podając wiele przykładów potrzebnych w praktyce organistowskiej.

<sup>18</sup> *Muzyka Sakralna* składa się z trzech części: Dyrygentura gregoriańska; Emisja Głosu; Historia śpiewu gregoriańskiego. Połączenie trzech podręczników o odmiennych zagadnieniach w jeden wolumen wynikała najprawdopodobniej z ówczesnych trudności wydawniczych.

kościelnych. Obecnie, ze względu na wyniki najnowszych badań, jest ona podręcznikiem mniej używanym.

Zasadniczą pozycję w działalności wydawniczej ks. Lewkowicza stanowią śpiewniki. Pracę nad nimi rozpoczął jeszcze w okresie przedwojennym w Przemyślu. Jako dyrektor Chóru Katedralnego opracował "Śpiewnik kościelny i modlitewnik dla użytku młodzieży szkolnej", który był kilka razy wznawiany<sup>19</sup>. Po wojnie do opracowania śpiewników powrócił ks. Lewkowicz w 1960 r., kiedy to biskup T. Wilczyński zainicjował wydawanie "Śpiewnika parafialnego". Miał on jedenaście edycji, z których ks. Lewkowicz przygotował osiem<sup>20</sup>. Kolejne wydania śpiewnika dostosowywał do zachodzących w tym czasie przeobrażeń w liturgii, dbając przez to o ich przydatność. Zamieszczał tam również własne kompozycje - msze w języku polskim oraz pieśni związane z określonymi świętami<sup>21</sup>. W zakresie doboru repertuaru uwzględnił także dodatkowo pewne zwyczaje warmińskie. Śpiewnik ks. W. Lewkowicza cieszył się w diecezji warmińskiej dużą popularnością i do dziś jest on często używany na tych terenach.

### 3. Twórczość

Twórczość kompozytorska ks. Lewkowicza obejmuje utwory wielogłosowe i śpiewy monodyczne. W spuściźnie wielogłosowej znajdujemy utwory wokalne, wokально - instrumentalne i instrumentalne. Zdecydowanie dominują kompozycje z tekstem: msze, motety, kantaty, oratoria, pieśni oraz inne, najczęściej drobne utwory chóralne. Muzyka instrumentalna reprezentowana jest marginalnie<sup>22</sup>.

---

<sup>19</sup> Autorka artykułu dotarła jedynie do II wyd. śpiewniczka: *Śpiewnik kościelny i modlitewnik dla użytku młodzieży szkolnej*. Oprac. W. Lewkowicz. Przemyśl 1938.

<sup>20</sup> Po raz pierwszy śpiewnik ukazał się w 1961 r., następne edycje opublikowano w latach: II - 1962, III - 1963, IV - 1965, V - 1967 r., VI - (przedruk wydania V) 1968, VII - 1969, VIII - 1972. Po śmierci ks. Lewkowicza wydawanie *Śpiewnika parafialnego* kontynuowali: ks. K. Narodzony i ks. R. Szramka przygotowując trzy kolejne edycje: IX (przedruk wydania VIII) 1972, X - 1978, XI (przedruk wydania X) - 1982.

<sup>21</sup> Pod względem zawartego repertuaru, układu, jak i tendencji do polonizacji liturgii w poszczególnych wydaniach *Śpiewnik parafialny* wykazuje duże podobieństwa do wydawanego w tym okresie przez ks. W. Świerczka *Śpiewnika kościelnego*.

<sup>22</sup> Katalog kompozycji ks. W. Lewkowicza zawarty jest w pracy magisterskiej: E. Szalek. *Książki Wojciech Ignacy Lewkowicz (1901-1971) - kapłan i muzyk*. Lublin 1995 (mps w Bibliotece Instytutu Muzykologii KUL). Większość utworów z dorobku kompozytora znajduje się dziś w rękopisach. Pochodzą one ze zbiorów prywatnych oraz bibliotek seminaryjnych w Przemyślu i Olsztynie.

Z dwunastu mszy ks. Lewkowicza zachowało się jedynie osiem. Z uwagi na aparat wykonawczy tworzą one dwie grupy: msze wokalnie - instrumentalne i na chór a cappella. Utwory te mają różne rozmiary, co w dużym stopniu wiąże się z ilością części: trzy msze stanowią pełny cykl ordinarium missae, pozostałe reprezentują typ mszy 4-, a nawet 3-częściowej. Msze utrzymane są w fakturze homofonicznej i polifonizującej. Ich melodyka wywodzi się z inwencji kompozytora. Jedynie msza bożonarodzeniowa "Missa in honorem Jesu infantis" wykorzystuje melodyczne wzorce pieśni - polskich koled i pastorałek.

Wśród czterdziestu pięciu kompozycji motetowych ks. Lewkowicza znajdujemy responsoria, antyfony, hymny, offertoria, graduale, sekwencję i psalm. Poza tym mamy utwory do tekstów Pisma św. nie posiadające ściśle określonego miejsca w liturgii, takie jak: motety eucharystyczne, na Zmartwychwstanie, motet maryjny i motet wielkopostny. Motety to głównie utwory a cappella, o podobnych średnich rozmiarach (obejmują one z reguły około 40 taktów). Najlicniejszą grupę wśród nich stanowią kompozycje jednoczęściowe o fakturze homofonicznej (np. motet "Na górze Oliwnej") lub homofonicznej z fragmentami imitacyjnymi (np. sekwencja "Lauda Sion").

Wszystkie piętnaście pieśni wielogłosowych ks. Lewkowicza to utwory religijne. Teksty większości z nich wyszły spod pióra samego kompozytora. Jest to albo własna poezja religijna albo autorskie tłumaczenie poetyckie tekstów łacińskich. Ze względu na tematykę można je podzielić na pieśni o świętych (np. "Do św. Cecylii", "O wiedz nas, Stanisławie"), maryjne (np. "Duet o Matce Bożej"), na Zmartwychwstanie, ku czci Jezusa oraz na uroczystości ślubne i pogrzebowe. Większość z nich przeznaczona jest na chór a cappella. Wszystkie utrzymane są w fakturze homofonicznej. Reprezentują głównie formę zwrotkową, niekiedy wzbogaconą refrenem. Ks. Lewkowicz jest również autorem jedenastu pieśni jednogłosowych na użytek wiernych. Teksty, podobnie jak w przypadku pieśni wielogłosowych, pochodzą od kompozytora. Niektóre z nich na stałe weszły do repertuaru polskich śpiewników i są wykonywane przez wiernych w kościołach. Należą do nich między innymi: "Hymn słoneczny do św. Franciszka z Asyżu", pieśń ku czci Chrystusa Króla "Idziesz przez wieki", pieśń pasyjna na Wielki Piątek "Odszedł pasterz od nas"

Ks. Lewkowicz jest też autorem dwóch krótkich kantat: "Nieśmiertelnemu Królowi wieków" ku czci Chrystusa Króla oraz "Kantaty na cześć Biskupa" W obu utworach przeważa faktura homofoniczna oraz sylabiczny tok melodii. Akompaniament (organy lub fortepian) niemal wiernie dubluje partie chóralne.

Do kompozycji oratoryjnych należą: "Pasja według św. Mateusza" i oratorium "Siedem słów Zbawiciela na Krzyżu" Pasja zbudowana z naprzemiennie wykonywanych partii chóralnych (tłum) i solowych (narrator, Chrystus, Synagoga) reprezentuje typ tzw. pasji responsorialnej. Partie solowe oparte są

na schematach melodycznych, zaczerpniętych z *Passionale*, partie chóru zaś pochodzą z inwencji kompozytora (20 numerów). Utrzymane są w fakturze homofonicznej lub polifonizującej.

Oratorium "Siedem słów Zbawiciela" zostało napisane na 4-głosowy chór mieszany (partie tłumu i narratora) oraz głosy solowe (Chrystus - bas, łotr I - baryton, łotr II - tenor) z towarzyszeniem organów. Utwór składa się z siedmiu części. Fragmenty narracyjne oparł kompozytor na monodycznej melodyce recytatywnej. Partie chóru utrzymane są głównie w fakturze homofonicznej. W partiach solowych pojawia się melodyka o dramatycznej sile wyrazu. Szczególnie wyróżnia się tu melizmatyczne opracowanie słów Chrystusa: "Boże, mój Boże, czemuś mnie opuścił?"

Analiza muzyczna utworów ks. Lewkowicza pozwala stwierdzić, że opierał się on przede wszystkim na tradycji klasyczo - romantycznej. Wczesne kompozycje wykazują wpływy późnoromantyczne (np. kantata "Nieśmiertelnemu Królowi", oratorium "Siedem słów Zbawiciela na Krzyżu"). Był to okres, kiedy ks. Lewkowicz stosował śmiałą harmonikę, odległe modulacje, kładąc nacisk na kolorystykę brzmieniową utworu uzyskiwaną przy pomocy częstych alteracji, chromatyki, opóźnień, ostrych niekiedy dysonansów. Prostsza, postklasyczna harmonika dominuje w okresie późniejszym i utrzymuje się w zasadzie do końca działalności twórczej kompozytora.

Widoczne są wpływy cecylikańskiego nurtu odnowy muzyki kościelnej: posługiwanie się na przemian odcinkami utrzymanymi w fakturze homofonicznej i polifonicznej, praktyka alternacji wielogłosowego chóru i jednogłosowej scholi oraz wykorzystywanie techniki falsobourdonowej. Podkreślić należy, że twórczość ks. Lewkowicza miała użytkowy charakter. Kompozycje często powstawały dla potrzeb liturgii, na okazje związane z uroczystościami parafialnymi. W związku z takim charakterem twórczości recepcja jego kompozycji bywała ograniczona do pewnych środowisk: danej parafii czy zgromadzenia. Na szczególne wyróżnienie zasługuje twórczość jednogłosowa dla ludu. W zakresie monodii liturgicznej ks. Lewkowicz należy do prekursorów integracji języka polskiego z melodiami chorałowymi.

Pod względem uprawianych gatunków muzycznych, charakteru twórczości, a także stosowanego języka muzycznego dorobek kompozytorski ks. Lewkowicza wykazuje wiele cech wspólnych z innymi współczesnymi mu kompozytorami uprawiającymi muzykę religijną: ks. Hieronimem Feichtem, ks.

Wendelinem Świerczkiem, ks. Kazimierzem Starościńskim, ks. Eugeniuszem Gruberskim, ks. Wacławem Gieburowskim<sup>23</sup>

Powyższe rozważania nad życiem, działalnością i twórczością muzyczną ukazują nam ks. Lewkowicza jako nieprzeciętnego kapłana i muzyka, człowieka wielkiego serca i aktywności. Wyróżniały go niezwykle zdolności organizatorskie, umiejętność zjednywania sobie ludzi, miłość do dzieci i młodzieży. Ks. Jankowski we wspomnieniu pośmiertnym pisał o nim: "Swoją otwartą wobec wszystkich postawą, pełną życzliwości i miłości dla każdego, wytwarzał wokół siebie klimat autentycznej atmosfery braterstwa i chrześcijańskiego optymizmu. Całe swe otoczenie budował przykładem gorliwości kapłańskiej, wyrażającej się zarówno w wielkim poświęceniu dla podejmowanych prac, jak i dla ludzi potrzebujących pomocy"<sup>24</sup>

Dokonania ks. Wojciecha Lewkowicza stawiają go wysoko wśród zasłużonych i aktywnych postaci życia muzycznego swego czasu. Propagując kulturę muzyczną dał swój osobisty wkład do skarbcza narodowej kultury. To wszystko utwierdza nas w przekonaniu, że przybliżenie jego sylwetki w roku 25 rocznicy śmierci jest potrzebne i pożyteczne.

---

<sup>23</sup> Zob. S. Zięba. *Ks. Eugeniusz Gruberski publicysta, kompozytor, reformator muzyki kościelnej i pedagog*. Warszawa 1988 (mps pracy doktorskiej w Bibliotece Instytutu Muzykologii KUL); Z. Bernat. *Ks. Wacław Gieburowski. Człowiek legenda. W 50-lecie śmierci*. Poznań 1993; K. Mrowiec. *Działalność naukowa i kompozytorska ks. H. Feichta (1894-1967)*. "Meteor" 44: 1977 nr 4-5 s. 3-14; A. Lelęć. *Ks. Kazimierz Andrzej Starościński (1899-1959). Życie, działalność muzyczna i twórczość*. Lublin 1989 (mps pracy magisterskiej w Bibliotece IM KUL); B. Mikłasz. *Ks. Wendelin Świerczek C.M. (1888-1974). Działalność kapłańska, naukowa, społeczno - muzyczna i kompozytorska*. Lublin 1991 (mps pracy magisterskiej w Bibliotece IM KUL).

<sup>24</sup> M. Jankowski. *Wspomnienie o śp. ks. W. Lewkowiczu*. "Słowo Powszechne" 25: 1971 nr 209 s. 3.